

MILION OSÓB

wstąpiło
ostatnio
w szeregi
TPP-R

Ponad milion nowych członków wstąpiło do TPP-R w okresie tegorocznego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Obecnie liczba członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przekroczyła 6 mln. 630 tysięcy.

Robotnicy, chłopcy i inteligencja, kobiety i młodzież masowo wstępują w szeregi TPP-R dając wyraz swemu ciągle wzrastającemu zainteresowaniu życiem, pracą i osiągnięciami ludzi radzieckich, których zwycięstwa są dla naszego narodu drogowskazem walki o lepszą przyszłość.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 278 (2908) ROK IX

ŁÓDŹ, PIĄTEK 20 LISTOPADA 1953 ROKU

CENA 15 GR

Panmundżon:

Propozycje strony ludowej
w sprawie formy i składu
konferencji politycznej

PEKIN, 19. 11.
KORESPONDENT AGENCJI NOWYCH CHIN DONOSIŁ Z KAESONGU W DNIU 17 LISTOPADA:

17 listopada rozpoczęły prace dwie podkomisje powołane dla omówienia z osobną sprawą składu i miejsca konferencji politycznej oraz sprawy terminu zwołania konferencji.

Zabierając głos na posiedzeniu podkomisji omawiającej sprawę składu i miejsca konferencji politycznej, przedstawiciel Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Ki Suk Bok, wysunął konkretne propozycje strony koreańskiej - chińskiej dotyczące formy i składu konferencji.

Po 19 dniach rozmów - oświadczył Ki Suk Bok - strony osiągnęły porozumienie w sprawie porządku dziennego i procedury rokowań, obecnie zaś przystąpiły do omówienia kwestii składu i miejsca konferencji politycznej. W celu należytego uregulowania sprawy formy i składu konferencji oraz kwestii udziału państw neutralnych, proponujemy co następuje:

1 Konferencja polityczna może przybrać formę konferencji dwóch stron na zasadzie równości. Każda ze stron powinna zdecydować, które kraje będą reprezentowały ją na konferencji i poinformować o tym drugą stronę.

2 Wszystkie uchwały konferencji politycznej powinny być podejmowane jednomyślnie przez obie strony.

3 W tym jednak celu, by zapewnić niezakończony przebieg konferencji politycznej, powinno w niej uczestniczyć pięć zainteresowanych państw neutralnych: Związek Radziecki, Indie, Indonezja, Pakistan i Burma.

Tak więc uczestnikami konferencji politycznej w Korei powinny być kraje, reprezentujące każdą ze stron, a ponadto pięć państw neutralnych.

Ki Suk Bok zaznaczył, że skoro konferencja polityczna przybierze formę konferencji dwóch stron na zasadzie równości z udziałem państw neutralnych, odpowiednim miejscem dla tej konferencji byłby Panmundżon.

Przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej, Huang Hua, oświadczył, że zgadza się całkowicie z propozycjami Ki Suka Boka.

Przedstawiciele następnie przedstawiali strony amerykańskiej, Arthur Dean, nadal opowiadał w istocie rzeczy przeciwko udziałowi państw neutralnych w konferencji politycznej. Zakończył on bezpodstawnym twierdzeniem, że państwa neutralne zaproszone były na konferencję polityczną dopiero po jej zwołaniu i wówczas, gdy obrady osiągną pewne konkretne stadium.

Przedstawiciel Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej odrzucił ten wniosek. Podkreślił on, że wniosek ten (dalszy ciąg na str. 2)



Wśród zwycięskiej załogi Zakładów Pluszu i Dynanów im. Tadka Ajzena, która we współpracy z wojskami radzieckimi zdobyła pierwsze miejsce i sztandar przechodni, wyróżnia się tkacz Leon Bialecki, który osiąga 127,4 proc. wykonania normy.

NA ZDJĘCIU: produkujący tkacz Leon Bialecki.

Fot. - A. J.

Plany roczne przed terminem

Żałogi wielu zakładów pracy meldują o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych.

W dniu 17 bm. zadania roczne zrealizowała załoga Zakładu Montażu Prostowników Łódzkiego Zjednoczenia Elektro-Montażowego - pisze korespondent Maćkowiak.

Na 44 dni przed terminem roczny plan produkcji wypełniła załoga Łódzkiego Zakładów Ceramiki Budowlanej w Andrzejspolu.

Przed terminem wykonała zadania czwartego roku Planu 6-letniego załoga Ożarkowskich Zakładów Przemysłu Konfekcyjnego Technicznej - komunikuje nam korespondent Józef Stanisławski.

O przedterminowej realizacji planów rocznych zameldowały załogi Zakładów Przemysłowych „Komuna Paryska” w Radomsku, Zakładów Stolarskich Budowlanej w Łodzi, Zakładów Metalowych Przemysłu Metalowego w Głownie i w Łowiczu oraz Spółdzielni Inwalidów „Pionier” w Głownie.

W roku 1954 wyremontowanych zostanie 30.700 izb

W roku bieżącym w Łodzi objętych zostało remontami kapitalnymi i zabezpieczającymi 23.619 izb mieszkalnych, na co wydrukowano sumę zł. 28.400 tys. 315 posesji przyłączono do sieci wodociągowej, a 101 - do kanalizacyjnej.

W przyszłym roku ilość domów i izb mieszkalnych przeznaczonych do remontu ulegnie dalszemu zwiększeniu. Remonty kapitalne i zabezpieczające obejmą 30.700 izb, a fundusze na ten cel zwiększą do 48 milionów zł.

W celu dalszego polepszenia warunków sanitarnych posesji łódzkich, podjęzonych zostanie do miejskiej sieci wodociągowej 625 budynków, a 200 posesji - do sieci kanalizacyjnej.

Śmielej realizujemy program walki o szybszą poprawę warunków bytu



Tezy IX Plenum KC PZPR głoszą, że zaopatrzenie całego rolnictwa w maszyny i narzędzia rolnicze poważnie wzrosło dzięki prawie dwukrotnemu zwiększeniu produkcji tych maszyn w latach 1953 - 1955.

Coraz więcej artykułów codziennego użytku

Przemysł terenowy, dając coraz lepszy i pełniejszy zaspokojenie potrzeb ludności, wprowadza do produkcji wiele nowych artykułów, zwiększa ilość produkcji i podnosi jej jakość.

Depesza kondolencyjna KC PZPR do KC KPCz

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji

Praga

Przejęci do głębi wiadomością o zgonie towarzysza Bedricha Vody-Pexy, sekretarza KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, łączymy się z Wami w żałobie po bolesnej stracie. Śmierć wyrwała z naszych szeregów nieustraszonego i zasłużonego bojownika o dobro klasy robotniczej i narodu czechosłowackiego, o zwycięstwo sprawy socjalizmu.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Pierwszy numer „Dziennikarza Demokratycznego”

PRAGA, 19. 11.

W Pradze ukazał się pierwszy numer biuletynu Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy (MOD) „Dziennikarz Demokratyczny”.

WARSZAWA, 19. 11.

Przemysł terenowy, dając coraz lepszy i pełniejszy zaspokojenie potrzeb ludności, wprowadza do produkcji wiele nowych artykułów, zwiększa ilość produkcji i podnosi jej jakość.

Śląskie Zakłady Przemysłu Terenowego opowiadały już produkcję 42 nowych artykułów. Szereg artykułów powszechnego użytku produkować będą w najbliższym czasie wytwórnia siatek i wytwórnia łanuchów w Będzinie. Zwiększy to dostarczać na rynek jeszcze w bieżącym kwartale wiele tysięcy łopatek, pogrzebacz i szczypcy do węgla. Duży wzrost produkcji tych artykułów przewidziany jest w roku przyszłym, gdyż zostaną zainstalowane nowe maszyny i urządzenia.

Częstochowskie Zakłady Przemysłu Terenowego Nr 1 rozpoczęły już produkcję statyw do aparatów fotograficznych i drutów dziewiarskich, których będą wyrabiali około 100 tysięcy sztuk miesięcznie. Śnieżanowickie ZPT rozpoczęły niedawno wyrób metalowych polewaczek ogrodniczych, blach i forem do ciasta. Odlewnie w województwie stalnogrodzkie będą produkować ruszty do pieców, płyty i kratki kuchenne.

Większą część produkcji przemysłu terenowego w woj. łódzkim stanowią artykuły powszechnego użytku. Zakłady te produkują około 210 artykułów, np. piece kąpielowe, kuchnie gazowe i elektryczne, a w dziale meblarskim - komplety kombinowane i tapczany. Zakłady te znacznie rozszerzają produkcję artykułów dla rolnictwa: kieratów, grabi i łopat ogrodniczych, opryskiwaczy do walki ze szkodnikami, narzędzia i inne. Wiele artykułów, jak łózka szpitalne, łóżeczka dziecięce, lampki konduktorskie, swełki, rekawiczki, szalik i t.p. jest produkowanych z surowców odpadkowych.

Manifestacyjne dostawy zboża

Powiaty: radomszczański, łódzki i brzeziński stale wzmagają tempo dostaw zboża. Do dnia 18 bm. wykonały one listopadowy plan w granicach od 54,9 proc. do 83,5 proc. Pewna poprawa nastąpiła także w powiatach sieradzkim, łęczyckim i łowickim, w których dostawy zboża przebiegały dotychczas opieszale.

Również liczba zbiorów zbóż wzrosła. M. in. kilkanaście takich dostaw zainicjowali ostatnio pracujący chłopci powiatu wieluńskiego. Impionujący widok przedstawiał korowód około 100 wozów załadowanych ziarnem, które nadebrały do Golewicz, śledząc gminy, z transparentem: „Chłopi gminy Golewicz realizują program walki o szybszą poprawę bytu”.

Dzięki zainstalowaniu dodatkowych wag oraz pomocy udzielonej przez miejscową młodzież ZMP-owska, ważne ziarno odbywało się sprawnie i szybko.

Na tablicy, umieszczonej w pobliżu magazynu zbożowego, zmieniają się co godzinę wyniki współzawodnictwa między gromadami. Napis „100 procent” pojawia się przy nazwie gromady Kuźnia.

Również chłopcy z Cieszcina, Węglewicz, Osieka i Ostrowka odznaczają na tablicy, że osiągnęli 100 proc. rocznego planu dostaw.

Więcej tkanin

Coraz więcej robotnic i robotników Łodzi i województwa zapoznaje się z wytycznymi IX Plenum KC PZPR. Doniosłe wskazania naszej partii mobilizują załogi licznych zakładów przemysłowych do trudnej, ale jakże poręcznej walki o plan i o szybsze podniesienie stopy życiowej wszystkich ludzi pracy.

Z zapałem realizuje swoje zadania produkcyjne załoga ZPB w Żebanicach. Plan za 18 dni listopada - przedziałnia cienkopiętna - wykonała w 109,1 proc., średniopiętna w 109,4 proc., odpadkowa w 107,5 proc. i tkanina w 107,3 proc. W zakładach tych rośnie liczba miedunków o przedterminowym wykonaniu planów rocznych. Ostatnio zadania roczne wypełniły zespoły majstrów przedziałniczych - Pawłowskiego i Klebera.

Coraz lepiej pracują robotnicy ZPB im. Liebknechta, którzy systematycznie zwiększają wykonanie planów ilościowych i jakościowych.

W tkalni i w przedziałni Zakładów im. Liebknechta powstało w tych dniach 17 nowych pionów bezbrakowych. Dzięki sumiennej i ofiarnej pracy załogi w tkalni nastąpiła znaczna poprawa jakości tkanin.

W realizacji planu listopadowego w Łódzkich Zakładach Kłoboczniczych produkują załogi oddziału mechanicznego i montażu - pisze nam korespondent Jan Bielecki. W walce o wysoką produkcję wyróżnia się szlifierz Marian Matysiak.

Uwaga, towarzysze z ZPB im. Bytomskiej, z ZPB im. Szymańskiego, z ZPB im. Dubois, z ZPW im. Nowotki w Tomaszowie i ZPW im. Waryńskiego! Z większą energią walczcie o zwycięskie wykonanie listopadowego planu, o lepsze zaopatrzenie rynku w towary włókiennicze. Pamiętajcie, że macie bardzo po-

O szeroki udział młodzieży w realizacji wskazań IX Plenum

Wczoraj w gmachu Zarządu Łódzkiego ZMP odbyła się narada z udziałem sekretarza KC PZPR, tow. Stanisława Siewierskiego, sekretarza Zarządu Głównego ZMP, tow. Jerzego Feliksiaka, członków Zarządu Łódzkiego ZMP, zarządów dzielnicowych, zarządów zakładowych, uczelniaków i szkół.

Tematem narady były zadania, stojące przed łódzką organizacją ZMP w świetle uchwał IX Plenum KC PZPR.

Referaty na naradzie wygłosili: sekretarz Komitetu Łódzkiego ZMP, tow. Stanisław Siewierski, oraz przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP, tow. Jerzy Chabelski.

Nad referatami wywijała się ożywiona dyskusja. Uczestnicy narady szczególną uwagę zwracali na zadania, wynikające dla łódzkiej organizacji ZMP z uchwał IX Plenum KC PZPR w sprawie pracy z młodzieżą wiejską. Analizowano dotychczasowy udział i wyniki działalności ZMP-owców w ekshibicjach i konkursach, w których brała udział młodzież z terenów wiejskich. Wskazywano na konieczność zwiększenia udziału młodzieży wiejskiej w pracach ZMP, w tym w spódniciach usługowych oraz w handlu.

Dyskusję podsumował sekretarz Zarządu Głównego ZMP, tow. Jerzy Feliksiak.

wykonanie rocznego planu SKUPU ZBOŻA przez poszczególne powiaty

Stan na 17 bm.



Dyskutujemy nad тезami na II Zjazd PZPR

Będziemy walczyć nieustannie o wysoką jakość produkcji

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem zawierają szczegółowe zadania rozwoju naszej gospodarki narodowej w latach 1954-55. W tezach tych wielokrotnie czytamy o konieczności podniesienia jakości produkcji przemysłu włókienniczego. W trosce o coraz lepsze zaopatrzenie ludzi pracy partia stawia przed nami odpowiedzialne zadania.

Jeszcze w ubiegłych latach w ZPB im. Marchlewskiego nie było z jakością, jak również z ilością produkcji. W owym czasie nasze zakłady wykazywały na szarym końcu zakładów przemysłu bawełnianego.

Rok bieżący, to rok wielkiego przełomu w pracy załogi ZPB im. Marchlewskiego. Najlepszym tego dowodem jest fakt, iż robotnicy nasi zdobyli na własność sztandar przechodni CRZZ oraz sztandar przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókienników. Sukces ten zawdzięczamy wzmożonej pracy politycznej, podniesieniu poziomu uświadczania szerokiego kręgu robotników, którzy z coraz większym entuzjazmem walczą o zwycięskie wykonywanie planów produkcyjnych.

Mamy też poważne osiągnięcia w realizacji planów jakościowych przez poszczególne oddziały.

I tak np. przedział średnioprzedni w październiku przekroczył plan jakościowy o 5,4 proc., tkanina o 14,4 proc., a wykończalnia — o 1,2 proc.

W walce o jakość produkcji z cenną inicjatywą wystąpiła przedkaza naszych zakładów Wanda Sygda, która zorganizowała pion bezbrakowy. W ślad za jej przykładem poszli robotnicy nie tylko pozostałych oddziałów, ale i liczne zakłady przemysłu włókienniczego w Łodzi i województwie. Obecnie w każdym oddziale mamy wiele pionów bezbrakowych. Nad tym sukcesem nie możemy ustępować, bowiem zalegamy sobie sprawę, że są one skutecznym orężem w walce o wysoką jakość produkcji.

W oddziale tkalnictwa w szlachetnej rywalizacji obecnie przodują zespoły majstrów Kajdasa i Janika, które osiągają 98 proc. tkanin i gatunku. Mogłobyśmy podać dużo na-

Stefan Nowak

naczelny dyrektor
ZPB im. Marchlewskiego

związków robotników i majstrów osiągających coraz lepsze wyniki produkcyjne.

Czy wszyscy osiągnęli jednak planową jakość produkcji? Otóż nie. Mamy jeszcze liczne zespoły, które dają produkcję z brakami. I w tym wypadku ciężko na kierownictwie administracyjnym i politycznym naszych zakładów winna, że nie postaraliśmy się odczuć wszystkich troskliwą opieką, że nie mobilizowaliśmy dość skutecznie majstrów odstających.

Uchwały IX Plenum KC PZPR wskazują na pilną konieczność podniesienia jakości tkanin. Będziemy też walczyć o to, aby zespoły majstrów tkackich Grzelaka, Umieńskiego i wielu innych osiągały coraz wyższą jakość. Będziemy też wymagać, aby kierownik oddziału apretury Hajduk i kierownik farbiarni sztuki Ziembowski z większą troską zajmowali się podnoszeniem jakości, a nie tylko pogonią za ilością produkcji.

Nie ulega wątpliwości, że przy wzmożonych wysiłkach potrafimy podnieść jakość produkcji we wszystkich oddziałach i zespołach.

Chciałbym również zwrócić uwagę na jeszcze inny bardzo ważny brak występujący w naszej pracy. Otóż jakkolwiek przekraczamy nasze plany jakościowe, to jednak na kilku artykułach, a mianowicie na jednym artykule sukienkowym i dwóch artykułach koszulowych nie osiągamy zaplanowanej jakości, a to na skutek niewłaściwej pracy drukarni i apretury. W obecnej chwili staramy się zlikwidować braki i usterki, które obniżają wartość tych potrzebnych materiałów. Niewątpliwie uda nam się już w niedługim czasie polepszyć jakość tych artykułów.

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem naszej partii mogły nam ująć nasze błędy i niedociągnięcia.

Pierwszym krokiem i najpilniejszym zadaniem naszych zakładów staje się konieczność stałego wzmagania walki o wysoką jakość produkcji, aby-

śmy dostarczali na rynek nie tylko coraz więcej, ale i coraz lepsze, wysokowartościowe tkaniny.

Musimy stale pamiętać, że od naszego wysiłku, od naszej pracy, zależy coraz lepsze zaopatrzenie ludzi pracy. Będziemy też nieustannie rozwijać pionów bezbrakowych, upewniając doświadczenia produkcyjnych robotników i majstrów oraz wzmacniać pracę polityczną wśród załogi. A musimy to wszystko robić szybko, abyśmy mogli II Zjazd naszej partii powitać nowymi sukcesami i osiągnięciami.

Produkcja dobrych tkanin — zależy od naszej dobrej pracy

Stefan Środa

mistrz tkacki
z ZPB im. Armii Ludowej

IX Plenum nakreśliło nam piękny program. Zwiększy się poważnie produkcja artykułów masowego spożycia, artykułów dla ludzi pracy.

Uchwała z 14 listopada potwierdziła dobitnie prawdę, że ojezyczna nasza nieustannie się rozwija, że jedynym celem polityki partii i rządu jest umacnianie bogactwa kraju i nieustanny wzrost poziomu życia obywateli.

Wiem, że osiągnięcia naszej gospodarki są wynikiem wysiłków ludzi pracy, którym przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

W chwili obecnej, gdy stworzyliśmy silne podstawy gospodarcze naszego kraju, kiedy rozwinął się już odpowiednio przemysł ciężki, partia stała się decydująca, że można zwiększyć znacznie produkcję artykułów codziennego potrzeb, przy jednoczesnej ciągłej rozbudowie przemysłu ciężkiego.

Wszystko zależy od nas. Od naszej pracy. Jak i nie będziemy produkować — tak będziemy żyć. A żyć chcemy coraz lepiej, dostatniej, kulturalniej. Dlatego też musimy nie-

IX Plenum KC PZPR postawiło odpowiedzialne zadania przed przemysłem włókienniczym zarówno w dziedzinie zwiększenia ilości, jak i jakości produkcji.

Dziś w ramach ogólnopartyjnej dyskusji nad тезami przyjętymi przez IX Plenum KC PZPR przed II Zjazdem partii zamieszczamy uwagi członków i kandydatów partii w sprawie podniesienia jakości produkcji w zakładach przemysłu włókienniczego, w celu lepszego zaspokajania potrzeb mas pracujących.

Produkcja dobrych tkanin — zależy od naszej dobrej pracy

Stefan Środa

mistrz tkacki
z ZPB im. Armii Ludowej

IX Plenum nakreśliło nam piękny program. Zwiększy się poważnie produkcja artykułów masowego spożycia, artykułów dla ludzi pracy.

Uchwała z 14 listopada potwierdziła dobitnie prawdę, że ojezyczna nasza nieustannie się rozwija, że jedynym celem polityki partii i rządu jest umacnianie bogactwa kraju i nieustanny wzrost poziomu życia obywateli.

Wiem, że osiągnięcia naszej gospodarki są wynikiem wysiłków ludzi pracy, którym przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

W chwili obecnej, gdy stworzyliśmy silne podstawy gospodarcze naszego kraju, kiedy rozwinął się już odpowiednio przemysł ciężki, partia stała się decydująca, że można zwiększyć znacznie produkcję artykułów codziennego potrzeb, przy jednoczesnej ciągłej rozbudowie przemysłu ciężkiego.

Wszystko zależy od nas. Od naszej pracy. Jak i nie będziemy produkować — tak będziemy żyć. A żyć chcemy coraz lepiej, dostatniej, kulturalniej. Dlatego też musimy nie-

Wspomniałem o tym dlatego, że podobne wypadki zdarzają się nie tylko w moim zespole, ale są jeszcze częściej w całej tkalnictwie maszynowym. Kontrolować nieustannie ich pracę. My, majstrowie, winniśmy wykorzystywać każdą wolną chwilę w celu ściślejszego zapoznawania tkaczy z krosnami i pracą ich poszczególnych elementów. Wtedy unikniemy wielu drobnych, a także poważnych w ogólnej sumie awarii.

Chcę również poruszyć zagadnienie czystości w tkalnictwie. Wiąże się ono nierozdzielnie z jakością naszej pracy, z jakością produkowanych tkanin. Cała tkalnica, a szczególnie krosno, musi być idealnie czyste. W naszych zakładach tak nie jest. Winę za to ponoszą bezpośrednio smarownicy, którzy swą pracę wykonują niezbyt dokładnie. Brudzą oliwą i smarami części krosna, stając się w ten sposób przyczyną awarii. Niezadko brudzą nawet samą tkaninę. Rzecz zrozumiała, że taki towar klasyfikuje się już do niższego gatunku.

I jeszcze jedno zagadnienie. W naszych zakładach powstają pierwsze na terenie Łodzi plony bezbrakowe w przemyśle włókienniczym. Niestety, w tej chwili sprawa pionów nie przedstawia się zadowalająco. Istnieje ich wprawdzie kilka w grzebieni i przedziałach, natomiast w tkalni większość zespołu nie została nim objęta. To źle! Wiadomo, że praca pionów tylko wtedy da pożądane wyniki, jeżeli będą one obejmowały cały cykl produkcyjny — od oddziału wstępnego do końcowego.

Wymieniłem tutaj tylko część niedociągnięć naszej pracy. Jest ich z pewnością znacznie więcej. Wykrzywanie ich i natychmiastowe likwidowanie przyczyni się na pewno do poprawienia naszej pracy. przyniesie jeszcze wyższą, jeszcze lepszą jakościowo produkcję.

W naszym zakładzie też nie jest wszystko w porządku. Nie wszyscy pracownicy we właściwy sposób podchodzą do sprawy walki o jakość produkcji. W dalszym ciągu zdarzają się różne braki. Przed kilkoma dniami dziełniczek na specjalnej naradzie zobowiązał się zwrócić większą uwagę na jakość produkcji. Majstrowie mają nie tylko zwrócić uwagę, ale także specjalną opieką otoczyć młodych, praktykujących robotników i robotniczek. Więcej troski o jakość muszą wykazać także cerowaczki i brakarki. Każdy z nas, czy to z fabryki włókienniczej, czy z dzierżawki, powinien nie tylko starać się o podniesienie wydajności swej pracy, ale także przestrzegać jakości produkcji. Bo przecież nie kto kupuje materiały, gotowa o dzieł, różne artykuły spożywcze itp. rzeczy. I oni to nierzadko narażają na straty. Jeżeli

Walka o jakość produkcji winna stanąć w centrum uwagi wszystkich pracowników przemysłu. Niezbędne jest zwiększenie trwałości wyrobów i poprawa ich wykończenia i opakowania oraz dostosowanie wyrobów do wymagań i upodobań konsumenta.

(Z tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR)

Jak nasza organizacja partyjna rozpoczęła realizację wskazań IX Plenum

Bolesław Marciniak

sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej w ZPW im. Barlickiego

W tezach KC PZPR do dyskusji przed II Zjazdem wiele miejsca zajmuje zagadnienie jakości produkcji. Tow. Bierut w referacie wygłoszonym na IX Plenum KC PZPR mówi: „W przemyśle włókienniczym szczególna uwaga powinna być zwrócona na polepszenie jakości tkanin w nielanych...”

W związku z tym nasza organizacja oddziałowa w tkalnictwie, jako zagadnienie pierwszoplanowej wagi postawiła przed sobą mobilizację załogi do polepszenia jakości tkanin. O ile bowiem zagadnienie podnoszenia wydajności pracy ma już wypracowane formy pracy politycznej, o tyle sprawa jakości poświadczyłmy dotąd niewiele czasu.

W jaki sposób nasza organizacja rozpoczęła realizację tego zadania?

Po zapoznaniu się z wytycznymi KC naszej partii zwołaliśmy specjalną naradę z majstrami i kierownictwem tkalni. Przygotowaliśmy w tym celu zesławienie wyników uzyskiwanych pod względem jakości towaru przez poszczególne zespoły majstrów. Wielu z nich nie uzyskało zaplanowanej jakości.

Ta analiza pozwoliła nam zbadać przyczyny hamujące dobrą pracę. Następnie zwołaliśmy się do brakiarzy oddziałowych i przeciągowych, aby do każdej niedbale wykonanej szutki wyzwalali tkacza i majstra i wyjaśniali odpowiedzialność takiej produkcji.

Szczegółowe zadania nałożyliśmy na agitatorów i organizatorów grup partyjnych.

I tak na przykład tow. Władysław Piechura zrozumiał swoje nowe obowiązki. Tow. Piechura, gdy tylko zauważył jakieś błędy w tkalnictwie, natychmiast rozmawia z tkaczem. Podobnie postępuje tow. Stefan Szolnowski. Te metody dają już dobre wyniki. Np. Feliks Jasiak, który do niedawna nie uzyskiwał zaplanowanej jakości, obecnie właśnie na skutek interwencji agitatorów i brakiarzy osiąga 100 proc. zaplanowanej jakości, a niekiedy nawet ją przekracza.

W ostatnim okresie zorganizowaliśmy wspólnie z radą zakładową i kierownictwem oddziału brygady najwyżej jakości. Powstały u nas 23 brygady. Teraz doszliśmy do wniosku, że nie rozwiązują

tego jej szczególnym obowiązkiem jest przodować i być przykładem dla innych. Po takiej rozmowie tkaczka zwiększyła wyniki swojej pracy. Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że każda taka rozmowa indywidualna ma swój dalszy ciąg, wyraża się to w kontroli pracy. Obowiązek ten nakładamy na organizatorów grup partyjnych.

W walce o wykorzystanie rezerwy produkcyjnych zwrócić się do majstrów, aby podjęli apel tow. Morawskiego. Obecnie z dnia na dzień maleje ilość tkaczy nie wykonujących swoich planów. Szczególnie wyraźnie daje się to zauważyć w zespole majstra Bednarka, u którego poprzednio nie wykonywało planów 6 tkaczy, a obecnie tylko jeden.

Wiele uwagi poświęciliśmy też zagadnieniu współzawodnictwa pracy. Postawiliśmy zagadnienie w ten sposób, że wszyscy tkacze, którzy uzyskują planowaną wydajność pracy, podejmują zobowiązanie podniesienia jakości produkcji.

Te metody pracy, zwracania się do członków partii i bezpartyjnych, przypominanie o wskazaniach IX Plenum, o mawianiu realizacji wskazań partii, które znalazły już swój wyraz w pierwszych obniżkach, wymaga zainteresowania walką o jakość produkcji całej załogi tkalni. Nie wyczerpują one jednak wszystkich możliwości w naszym oddziale. Mamy jeszcze wielu członków organizacji, którzy niedbale wykonują swoje obowiązki. Uaktywnienie ich, nałożenie obowiązków na każdego członka partii jest w tej chwili zasadniczym zadaniem dla naszej organizacji.

Tow. Bierut powiedział: „Mamy do pokonania niejedną jeszcze trudność, lecz wyniki naszej pracy z każdym rokiem będą bardziej owocne”.

Tak będzie i w naszej organizacji. Dotychczasowe osiągnięcia, pogłębianie i wykonywanie nowych form pracy, pomogą nam wykonać zadania stawiane przez partię.

O wysoką jakość przędzy

Zabierając głos w dyskusji przed II Zjazdem Leokadia Ropega na nią, to po moc dla zakładu, wyrażając jej chęć, aby w wykonaniu planu połowów, a stąd więcej ryb w sklepach, więcej konserw.

Pracuję w skrajnie. Przez moje ręce przechodzi surowiec, który otrzymujemy z Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych. Produkcja naszego oddziału i TZWS, łączy się i zajął. Jeden zakład od drugiego jest zależny, tak pod względem ilości, jak i jakości.

W tezach jest powiedziane, że wszyscy muszą walczyć o jakość. Moim zdaniem dotychczasowa poprawa jakości surowca TZWS to nie jest jeszcze poprawa. Może wyrażam się ostro, ale uważam, że trzeba ostro mówić o brakach. My, skrajnicy, widzimy co dzień w przędzy dużo pojedynczych, a nie powinno ich być, widzimy dużo przepalonych, żółtych nitki, a nie powinno ich być. Te nitki są ciemniutkie jak włos. Często całe paki takich przepalonych nitki zanoszą się kierownikom oddziału. Nasze snowniczki też narzekają, że paki rozwijają się. Widać że są one związane na przewłójkach w TZWS. Mogłobyśmy dać więcej i gatunku, gdybyśmy z Tomaszowa otrzymywali lepszą przędę.

Wierzę, że zadania postawione w tezach i referacie na pewno zostaną wypełnione, że życie nasze z każdym rokiem będzie lepsze i lżejsze.

Nie produkuj towaru, którego sam byś nie chciał kupić!

Musimy wszyscy wziąć pod uwagę, że nasz pieniądz ma tym większą wartość, im lepszy jest towar przez nas produkowany — inaczej mówiąc — polepszenie jakości ma duży wpływ na podniesienie wartości każdej wydanej przez nas w sklepie złotówki. Dlatego my, włókiennicze, powinniśmy stale myśleć o tym, że może właśnie ten sam metr towaru, który obecnie tkamy, który przechodzi przez nasze ręce — kupimy w sklepie my sami lub ktoś z naszej rodziny w mieście czy na wsi, ktoś z naszych sąsiadów. Jednym słowem — nie produkujmy towaru, którego sami nie chcielibyśmy kupić!

Obecnie mamy wszelkie możliwości, aby taki dobry towar produkować. Chodzi tylko o to, aby każdy spojrzął na te sprawy ze zrozumieniem.

Jako brakarz międzyoperacyjny chciałbym powiedzieć, co może zrobić brakarz dla podniesienia jakości produkcji. W naszym Oddziale „B” — tkalni ZPW w Pabianicach, nie wszystko dzieje się dobrze. Nie osiągamy ostatnio planowanej jakości. W październiku i prawie do połowy listopada brakowało nam przeciętnie 20 procent do pełnego planu jakościowego.

Gdy chodzi o przyczyny zewnętrzne, to one rzeczywiście istnieją. W partiach przędzy ze sztucznych włókna przysyłanych z ZPB im. Okrzesz pomyślał się tzw. obce nitki, mocno skręcone. Wylapywało się je, ale w tych nitkach nie można było uchwycić. Tak samo niewłaściwy był watek z Częstochowskich ZPW, w którym występowały pasy walkowe. Teraz zły surowiec został

Zygmunt Kłos

brakarz międzyoperacyjny
Oddział B — tkalnica ZPW
w Pabianicach

wycyfany i na jego miejsce otrzymaliśmy inny.

Zanim przejdę do przyczyn wewnętrznych, które mogą spowodować obniżenie jakości, chcę pokazać co może zrobić brakarz, aby było jak najmniej błędów w tkaninie.

Gdy ktoś z boku przygląda się pracy brakarza, to powie, że chodzi o tylko o krosno do krosna i patrzy, jak inni pracują. Prawda, ale w tym „chodzeniu” jest właśnie cel, bo brakarz w ten sposób może szybko uchwycić błąd i w zarodku go usunąć. Na przykład ostatnio, któregoś dnia tkaczka Anna Opieczyńska zatrzymała mnie sama, bo nie była pewna, czy materiał dobrze idzie. Stwierdziłem, że rzeczywiście powstają błędy maszynkowe. Błąd został natychmiast usunięty i dzięki temu zespołu się tylko o dwa metra towaru, a mogło się zepsuć dużo więcej. Podczas tego „chodzenia” zakładam częściej do słabszych tkaczy. Ważne jest, aby tkacz miał zaufanie do brakarza międzyoperacyjnego, by rozumiał, że brakarz z nim współpracuje, bo tak jednemu, jak i drugiemu chodzi o jedno — o jak najlepszą jakość. Potrzebna jest także dobra współpraca z majstrami i brakarzami towarowymi surowych. Gdy ci np. zauważą, że na danym krosnie idzie materiał za cienki lub za gruby, za pośrednictwem brakarza międzyoperacyjnego zaraz meldują majstrowi, który reguluje gęstość, aby była zgodna z warunkami technicznymi.

Podobnie jest z przestrzeganiem innych warunków technicznych. Dbałość majstra i brakarza o zachowanie regim technologicznego, to też ważny czynnik utrzymania dobrej jakości.

W naszym oddziale, trzeba przyznać, współpraca ta jest dobra. Mamy też wielu tkaczy dających dobrą jakość.

Nasi majstrowie, a szczególnie Kozłarkiewicz i Dreczko, otaczają opieką słabszych tkaczy. Chodzą jednak o to, aby kierownictwo zwróciło uwagę na warunki pracy tkaczy, gdyż mają one duży wpływ na jakość. Trzeba powiedzieć, że krosna, zwłaszcza stojące pod ścianą, są źle oświetlone.

Otrzymujemy obecnie dobry surowiec. Trzeba więc uruchomić rezerwy wewnętrzne. Polepszeniem warunków pracy musi się zająć kierownictwo, zaś my wszyscy: tkacze, brakarze, majstrowie, musimy szukać tych rezerw. Towarzysze Bierut zwraca się w swym referacie do nas, włókienników, o zwalczanie brakowości, bo ono jest jednym z czynników hamowania wzrostu stopy życiowej ludzi pracy. Wskazuje, że nam, członkom partii, w tej sprawie przypadają szczególne ważne zadania. Wyjaśnijając założenia wytyczne IX Plenum, musimy jednocześnie w codziennej pracy dawać przykład zdecydowanej postawy wobec brakowości.

Wracając do sprawy poruszonej na początku, pamiętajmy — chcąc kupić dobry towar, musimy produkować dobre towary. Ta myśl powinna nam towarzyszyć w pracy, bo szybkie podniesienie stopy życiowej od nas samych zależy.

Winien jestem ja, majster. Nie przygotowałem należycie warsztatu. Ale czy i tkaczka przy tym nie zwiniała? Zdarza się, że w czasie pracy jakaś część zaczyna się psuć. Gdyby tkaczka więcej uwagi poświęcała pracy całego krosna, gdyby śledziła pracę jego poszczególnych elementów, z pewnością by dostrzegła, że pasek zaczyna się przecierać, w porę zatrzymałaby krosno i zwróciła się do mnie o pomoc. Defekt można by było usunąć bez niepotrzebnej straty czasu i przędzy.

Wymieniłem tutaj tylko część niedociągnięć naszej pracy. Jest ich z pewnością znacznie więcej. Wykrzywanie ich i natychmiastowe likwidowanie przyczyni się na pewno do poprawienia naszej pracy. przyniesie jeszcze wyższą, jeszcze lepszą jakościowo produkcję.

Życie nasze będzie coraz lepsze

Maria Sochała

robotnica z ZPD
im. Kichlowskiego

Czytając referat towarzysza Bieruta, wygłoszony na IX Plenum KC PZPR, zatrzymałam się nad punktem, który mówi o stosowaniu polityki stopniowej niżki cen produktów masowego użytku. Nie przypuszczałam, że tak szybko będą realizowane wytyczne naszej partii, zmierzające do poprawy warunków życia ludzi pracy. Ogłoszoną w dniu 15 listopada br. uchwałę o częściowej obniżce cen wszystkich ludzi przyjeźli z niemałym zadowoleniem. Zarówno w różnych IX Plenum, jak i w ostatniej uchwale widzimy przejaw troski partii i rządu o lepsze życie robotników, chłopów i wszystkich uczciwie pracujących ludzi.

Podczas czytania referatu i też nasuwało mi się wiele uwag i wniosków. Na ten temat rozmawiamy często w naszej fabryce. Wszystkim nam rzuciło się w oczy, że bardzo często w swym referacie tow. Bierut mówi o poprawie jakości produkcji. Bardzo dobrze, że mówi się o tym, bo ileż razy narażaliśmy na kupno towaru złej jakości z różnymi brakami. Sama niedawno kupiłam komplecik blizny dziecięcej. Zapłaciłam za I gatunek. Po dokładnym przejrzaniu kompletu w

domu zauważyłam dopiero jego niedokładne wykończenie i dziurę.

W naszym zakładzie też nie jest wszystko w porządku. Nie wszyscy pracownicy we właściwy sposób podchodzą do sprawy walki o jakość produkcji. W dalszym ciągu zdarzają się różne braki. Przed kilkoma dniami dziełniczek na specjalnej naradzie zobowiązał się zwrócić większą uwagę na jakość produkcji. Majstrowie mają nie tylko zwrócić uwagę, ale także specjalną opieką otoczyć młodych, praktykujących robotników i robotniczek. Więcej troski o jakość muszą wykazać także cerowaczki i brakarki. Każdy z nas, czy to z fabryki włókienniczej, czy z dzierżawki, powinien nie tylko starać się o podniesienie wydajności swej pracy, ale także przestrzegać jakości produkcji. Bo przecież nie kto kupuje materiały, gotowa o dzieł, różne artykuły spożywcze itp. rzeczy. I oni to nierzadko narażają na straty. Jeżeli

robotnik wydaje pieniądze, to chce otrzymać jak najlepsze ubranie, palto, buty, plecy czy według. Zwalczając ten, co wprowadzaniu w życie uchwały o częściowej obniżce cen, będzie można pozwolić sobie na kupno płaszcza czy ubrania wykonanego lepiej i z dobrego materiału. Ja cięsz się bardzo, ponieważ pod koniec listopada mam zamiar kupić córce zimowe palto. Odłożyłam już nawet pieniądze na ten poważny zakup. Teraz, dzięki niżce cen, za tę samą sumę dostanę palto z lepszym materiałem.

Wytłaczam IX Plenum zobowiązuje nas do ciągłego podnoszenia wydajności pracy przez stosowanie coraz to nowych pomysłów racjonalizatorskich, do oszczędzania surowca, do ciągłego zwracania uwagi na jakość produkcji. Nie dla samego dostania palto z lepszym materiałem.

Wierzę, że zadania postawione w tezach i referacie na pewno zostaną wypełnione, że życie nasze z każdym rokiem będzie lepsze i lżejsze.

Ale my nie zawsze pamiętamy o tym. Nieraz dublerka ma dublować w cztery nitki, a puści trzy, pościł, przypieł, jak to się u nas mówi i brak półdziej. Niełatwo już trudniej zauważyć ten błąd. Przechodzi on do skrajności i brak gotowy, trzeba go wylawiać.

Wybrałam średnio 135 proc. normy. Staram się dawać produkcję bez braków i to mi się udaje. Z moją zmiennością pomagamy sobie wzajemnie. Pracujemy metodą Zandorowej.

W utrzymaniu dobrej jakości pomaga brakarz i majster. Gdy ktoś zamelduje naszemu majstrowi Zagalskiemu z aali „B”, że ma jakiś kłopot, że potrzebna pomoc, ten przerywa inne zajęcia, odkłada śniadanie, nie patrzy na nic, ale idzie zaraz na salę. Taką właśnie czujność i zyczliwość majstra pomaga nam produkować tkaniny pierwszej jakości. Każdy przy swej maszynie może pilnować jakości. Tu każda drobniostka jest ważna. Gdy będziemy ją doceniać, wykonamy zadania postawione przez partię.

